

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
" " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " „nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 36.

Jarosław, sobota 3 września 1932.

Rok V.

Firma

MAKS KOHN

skład towarów sukiennych i blawatnych

Jarosław, ul. Grunwaldzka 4.

zawiadamia P. T. Publiczność, że na obecny sezon jesienno-zimowy zakupił bardzo korzystnie wielki transport towarów i sprzedaje takowe po bajecznie niskich cenach a to:

materjały na płaszcze damskie	zł. 12 50
kangarny bielskie na ubrania męskie	" 17 50
szewioty na ubrania sportowe	" 9 50
wełna na mundurki 130 cm. szer.	" 7 50
Krepe Mongol na suknie	" 6 50
wykwintne płótna zefiry na bieliznę od	" 1 45
wykwintne kołdry	" 25 —
— Oglądanie towarów nie obowiązuje kupna, —	

Tryumf Polskiego Lotnictwa.

Zwycięstwo kapitana Żwirki w europejskiej olimpiadzie lotniczej rozniosło się radosem i dumnym echem po całej Polsce. Ten świetny wyczyn sportowy wydzwignął znów imię Polski na szczyty sławy i stał się nieodpartym sprawdzianem naszej tężyzny, zwycięskiej w trudnej, międzynarodowej emulacji. Znaczenie berlińskiego triumfu wybiega jednakże daleko poza dziedzinę sportowego jedynie sukcesu.

Zwyciężył w pierwszym rzędzie człowiek, przez wysoki poziom przygotowania sportowego, przez nieugiętą wolę zwycięstwa, przez piękne połączenie brawury z opanowaniem nerwowym i świadomą celowością wysiłku. Słusznie więc dzisiaj świat cały powtarza nazwisko kapitana Żwirki i ten nieznany do wczoraj syn ziemi wileńskiej zapisał się już trwale na najpiękniejszych kartach ludzkości i jej dumnych snów o podboju przestworzy. A tem większą dumą i radością może nas napępiać to zwycięstwo, że cała ekipa polska zdała trudny egzamin ze swej sprawności. W punktacji drużynowej zespół nasz zajmuje również pierwsze miejsce, gdyż aż czterech polskich zawodników — na pięciu startujących — kończy raid, przelatując bezbłędnie 7.400 km. w ciągu 6 dni, pozostawiając w tyle za sobą tak groźnych, zdawałoby się, rywali innych państw i narodów. To też zwycięstwo polskie nie ma w sobie nic z przypadkowego sukcesu, lecz jest zasłużoną nagrodą za wyrobienie sportowe i wolę zwycięstwa naszego zespołu! Te zalety najpiękniej wyraziły się w kapitaniu Żwirce i jemu też przypadł w udziale zaszczyt wywalczenia zwycięstwa dla barw naszego państwa.

Lecz tryumf berliński jest równocześnie dniem wielkiego święta dla polskiej myśli wynalazczej i konstruktorskiej, dla polskiego przemysłu lotniczego. W tych gigantycznych zawodach stawały

ze sobą do walki technika i wynalazczość państw zasobnych, mających stary, nierozwinięty przemysł, okrzepłą oddawna organizację państwową, dziesiątki lat prób i doświadczeń. Wiemy, jaką opieką otaczają Niemcy lotnictwo cywilne, widząc w niem słuszy surogat lotnictwa wojkowego i instrument wojny. Znamy ambicje Mussoliniego i Włoch w dziedzinie lotnictwa. Pamiętamy nazwiska wielkich Francuzów, Bleriot'a, Pégoud'a i innych, pionierów nowoczesnego lotnictwa. W tej konkurencji — zwycięża aparat polskiej konstrukcji, w całości wykonany w kraju, z polskiego surowca, rękoma polskiego robotnika! Wycofują się z raidu Włosi, Francuzi przez cały czas wloką się w ogonie zawodników, na lotnisku w Tempelhofie lądują zwycięsko aparat RWD z pilotem Żwirką i konstruktorem Stanisławem Wigurą!

W tych chwilach zasłużonego triumfu przypominają się mimowoli te częste, zjadliwe, w prasie i w sejmie czynione ze strony sławnej opozycji ataki na polskie lotnictwo, w pierwszym rzędzie na lotnictwo wojkowe, które zawsze i wszędzie jest szkołą pilota i domeną prób doświadczalnych, bez których niema postępu. Pamiętamy, jak dla celów walki z rządem wyolbrzymiano każdą katastrofę, każde przymusowe lądowanie, jak urągliwie mówiono o polskich aparatach, jak cieszą się z braku sukcesów polskich w jednym czy drugim raidzie, organizowanym przez Małą Ententę.

W tej atmosferze, zatrutej miazmatami partyjnej zawiści, pracował wytrwale polski przemysł lotniczy, państwo rozbudowywało komunikację samolotną, władze wojkowe szkoliły coraz nowe zastępy pilotów. Dziś nadszedł wreszcie dzień zbierania plonów. Dziś nasz przemysł lotniczy jest już — dzięki niezłomnej pracy jego kierowników i celowej pomocy państwa — w stu procentach samowystarczalny i niezależny od zagranicy, co ma olbrzymie znaczenie ze względów

gospodarczych i ze względu na pogotowie obronne narodu. Dziś polski konstruktor bije technikę niemiecką, włoską, francuską. Dziś pilot polski składa Polsce w darze wywalczoną przez siebie nagrodę za najwyższy poziom tężyzny i ambicji sportowej.

Polska idzie niewstrzymanie naprzód po nowe triumfy i zwycięstwa. A. R.

Sala Horn-Lauowa

uczenica

prof. Wolfsohna i prof. Friemana

udziela lekcje gry na fortepianie

— Po cenach znacznie niższych. —
(Sobieskiego 2.)

Co można dostać za 95 gr.?

Prosimy odwiedzić
nasz osobny oddział

RUBIN NACHT

PRZEMYSŁ, Kazimierzowska 12.

Telefon Nr. 274.

Rok założ. 1863.

OGŁOSZENIE LICYTACJI

ZAKŁAD ZASTAWNICZY

EUGENJUSZA BOJARSKIEGO

W JAROSŁAWIU, Grodzka 9.

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie zastawy zapadłe, a przyjęte w czasie od dnia 1-go października 1930 do 15-go lutego 1932 od Nr. 7742 do Nr. 10740 zostaną

dnia 14 września 1932 r.

od godz. 9—1 w południe przez publiczną licytację (w myśl par. 28 regulaminu z.) największej dającemu za gotówkę sprzedane

UWAGA. Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 11 września 1932 r. W dniu licytacji wykupna ani prolongat nie przyjmuje się.

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176

Poleca na sezon jesienno-zimowy**Wykwintne PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH FABRYK KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH**
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe, STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECIĄNĄW ogromnym
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie, oraz skóry futrzane**, wszelkiego rodzaju.

Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędniemi siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.

Ceny przystępne! **Ceny przystępne!****DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ!**

Pasta gr. 90

Bata**2.50**No. 27-34 Fason 4632-00
Białe, brązowe, szare czarne do
gimnastyki. No 20-26 Zł. 2.- 35-42 Zł. 3.-**6.-**No 20-26 Fason 5641-05
Naszym najmniejszym klientom - wy-
godne krojem i faso. em. 27-34 Zł. 10.-**12.-**No. 22-34 Fason 5662-00
Brązowe sznurowane z boku, fle-
xible szyte.**12.-**No 27-34 Fason 6622-22
Półbuciki dla chłopców z czarnego
boku, silna podeszwa. Nr 35 38 Zł. 16.-**3.-**No. 27-34 Fason 4662-30
Amerykańskie gimnastyczne.
No 20-26 Zł. 2.50 No 35-38 Zł. 4.-
No 39-45 Zł. 5.-**7.-**No 19-26 Fason 3661-00
Dziecięce wysokie buciki brązowe z
flexible podeszwą.**12.-**No 27-34 Fason 3672-22
Dziecięce buelki z boxcalfu lub sil-
nego dullboxu na mocnej podeszwie.**16.-**No 35-38 Fason 9974-22
Wysokie buciki dla chłopców z boku
lub silnego dullboxu. Dobre i tanie.
J.35-Po.**DO KAŻDEJ PARY OBUWIA — ODPOWIEDNIE POŃCZOSZKI. KORZYSTAJCIE Z NASZEGO OBFITEGO WYBORU****Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Pani Prezydentowej Michaliny Mościckiej odbyło się dnia 31. VIII. — staraniem Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet — w kościele parafialnym, celebrowane przez ks. prałata Męskiego, w obecności przedstawicieli Władz, organizacji i wiernych. Z przedstawicieli Władz zauważyliśmy m. i. pp.: Starostę Wąsa, z-cę starosty Grossa, asserów: z-cę burmistrza radcę Gurgula i Pretoriusa, inspektora szkolnego Bema, d-cę placu mjra Münlicha w. z. nieobecnego służbowo p. generała Wieczorkiewicza, radcę Aślanowicza, radcę Galika, notariusza Ganthera, dyr. Nosowiczową, dyr. inż. Broniewskiego, dyr. dr. Czekalowskiego, prof. Tenczarowskiego, kmdta powiatowego P. P. komisarza Skąpskiego, kierownika Komisarjatu P. P. podkom. Kochanowicza, dyr. inż. Nowaka, prezesa Sokoła Grabowskiego, prezesa Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny i Honor. Prezesa AZS-u prof. Janczewskiego, kmdta Pow. Z. S. Tatomira, del. Ż. O. R. Zajęca, Leichtfrieda. Związek Podof. Rez. wydelegował na mszę sztandar z asystą. Na mszy obecne były panie ze Związku Obyw. Pracy Kobiet z przewodniczącą p. Grossową.



Z żałobnej karty. Zmarł tu w 56 roku życia ś. p. Piotr Malinowski, emer. st. radca skarbowy, długoletni radny miejski, b. prezes i członek Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności i t. d. Zmarły pochodził z poważnej rodziny mieszczańskiej i był postacią u nas powszechnie znaną i poważaną. Z przekonania narodowo-demokrata, brał żywy udział w życiu społecznym, w szczególności na arenie Rady miejskiej. Wzorowy i sumienny urzędnik, niejednokrotnie łączył obowiązki urzędnika z szlachetnymi porywami człowieka-obywatela. Znane nam są wypadki, że jako człowiek materialnie niezależny, niejednokrotnie z własnej kieszeni opłacał grzywny skarbowe za biedaków i to Żydów. We wszystkich sferach cieszył się należnym szacunkiem i prawdziwym poważaniem. W ostatnich 3 latach ciężko zapadł na zdrowiu z powodu męczącej Go astmy. W oddaniu ostatniej posługi 30 z. m. wzięły udział wszystkie warstwy tut. społeczeństwa bez względu na przynależność partyjną z prawdziwą elitą tut. społeczeństwa na czele.

Zmarły pozostawił wdowę, oraz 3 córki i syna p. Dra Tadeusza Malinowskiego.

W smutku pograżonej Rodzinie towarzyszy serdeczny żal i szczerze współczucie.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

W Horyńcu zmarł 26 z. m. śmiercią tragiczną em. tut. dyr. sądowy ś. p. **Adam Łączkowski** w 66 roku życia. Wiadomość o tragicznej śmierci przez popełnienie samobójstwa ś. p. Łączkowskiego, człowieka materialnie dobrze sytuowanego i cieszącego się tu u wszystkich mirom, wywarła zrozumiałe wielkie wrażenie i najrozmaitsze dociekania, co było powodem samobójstwa przez wystrzał rewolwerowy.

Jak się dowiadujemy powodem rozpaczliwego czynu był podobno silny rostrój nerwowy na tle depresji duchowej.

Zwłoki tragicznie Zmarłego przewieziono z Horyńca 28 z. m. do tut. kaplicy cmentarnej, nazajutrz po poł. odbył się pogrzeb.

Cześć Jego pamięci!

Osobiste. Burmistrz p. inż. Sierankiewicz powrócił z ulopu zdrowotnego i objął 30 sierpnia z powrotem urzędowanie.

Naczelnik urzędu poczt. p. dyrektor Kurek powrócił z urlopu wypoczynkowego i z dniem 30 sierpnia objął z powrotem urzędowanie.

Gwarno i rojno na ulicach po powrocie

młodzieży szkolnej do miasta po skończonych ferjach. Twarze młodzieży rozjaśnione, widoczny jest wpływ świeżego powietrza i nabrania nowych sił do dalszej pracy.

Rok szkolny rozpoczął się 1 bm. uroczystym nabożeństwem w kościele O. O. Reformatorów. Miły był widok, jak młodzież z pogodnymi twarzyczkami przy dźwiękach własnej orkiestry, dziarsko maszerowała.

Młodzieży naszej, tej przyszłej zdrowej podwalinie naszego społeczeństwa, w jej nowej pracy „Szczęść Boże”!

Referat posła Burdy w sali Kasyna Garnizonowego. Staraniem tut. organizacji porządowych wygłosił w sobotę, 27. VIII, poseł B.B.W.R. p. Burda z Przemysła referat p. t. „O ideologii obozu niepodległościowego w Polsce”, na którym obecni byli m. i. pp.: Starosta Wąs, komdt X. Okręgu Z. S. kpt. Ickowicz, prezes Zw. Legj. Karpiński, prezes Federacji Zw. Obr. Ojczyzny prof. Janczewski, kmdt Obw. Król J., i kmdt pow. Z. S. Tatomir. Na wstępie w imieniu zgro-

madzonych w liczbie kilkuset osób i młodzieży akad. przemówił p. Cena Eug. kreśląc w krótkich słowach historię ruchu młodzieży porządowej w Jarosławiu. Poczem poseł Burda w przeszło godzinne przemówieniu, przeplatane gęsto przykładami z historii i literatury, temat całkowicie wyczerpał. W mocnych słowach przedstawił dzieje konfliktu obozu „trzygroszowych patriotów”, groszorbów i ludzi zdolnych do wszystkiego dla „świętego spokoju” z obozem „szaleńców”, którzy wyznają ideę: „Wszystko dla Ojczyzny”! „Szaleńcami” w mniemaniu „groszorbów” byli Kościuszko i Piłsudski, „szaleńcami” byli Traugutt, Jeziorański, Kapuściński i inni bojownicy idei niepodległościowej, człowiekiem zaś „rozumnym” był król Stanisław August Poniatowski, a jednak... kogóż uważa potomność za swych bohaterów? Idąc za słowami J. J. Rousseau: „Społeczeństwo należy wychowywać w dumie narodowej i ze sztandarem pracy dla Państwa iść w społeczeństwo” — zakończył referat wielkimi słowami: „Choćby nas garstka została, pójdziemy z tym sztandarem”! (ts.)

Przykre następstwa błędnego spisu abonentów sieci telefonicznych. W związku z naszą notatką i apelem wystosowanym — w poprzednim numerze naszego pisma — do Prezydium Poczt i Telegrafów we Lwowie, w sprawie błędnego spisu abonentów 1932/33, otrzymujemy od szerokich warstw interesowanych słowa uznania i podziękowania za obiektywne naświetlenie istotnego stanu sprawy. W szczególności, żalą się nam, na brak opuszczonych nazwisk abonentów w nowym spisie. Najbardziej atoli ucierpeli dwaj tut. lekarze p. p. Dr. Jan Dyszyński lekarz Kasy Chorych, który zamiast Nr. 109 telefonu, ma Nr. 100, a więc ten jaki posiada Dr. Dawid Turnheim. Niejednokrotnie wskutek powyższego niechlujnego, ba nawet karygodnego niedbalstwa nakładcy spisu, następuje arcyniemile „qui pro quo”. I tak chory, członek Kasy Chorych wzywając telefonicznie Dra Dyszyńskiego jako lekarza Kasy Chorych, łączy się z Nrem 100, na co znowu zgłasza się Dr. Dawid Turnheim, który stale molestowany zmuszony jest ustawicznie wyjaśniać, że tu zaszło nieporozumienie i wskazać właściwy Numer telefonu Dra Dyszyńskiego.

Omyłka drukarska jest w niniejszym wypadku tem przykrzejszą, że dotyczy dwóch lekarzy, co oczywiście jest połączone nawet mimowoli, bez jakiegokolwiek złej woli czy też konkurencji, dla wspomnianych. Podobno jeden z lekarzy ma wystąpić ze skargą odszkodowawczą

wobec Ministerstwa Poczt i Telegrafów — i jak prawnicy utrzymują — musi się utrzymać ze swej roszczeniami jako zupełnie uzasadnionymi.

Ohydny napad na inwalidę wojennego. W redakcji naszej zgłosił się Antoni Hankiewicz inwalida wojenny zamieszkały w Pawłosiovie i ze łzami w oczach opowiada nam o prawdziwej martyrologii, jaką przechodzi wraz swoją żoną i 3-gim dziećmi. Hankiewicz przedkłada nam zaświadczenie lekarskie oraz twierdzi, że tak on jak żona i dzieci stale są napastowani przez Apolonję Wojtuń i jej synów zamieszkałych w Pawłosiovie.

Rozwydrzenie sąsiadów — wedle twierdzenia Hankiewicza — osiągnęło punkt kulminacyjny w sobotę, tj. 27 sierpnia, w którym to dniu został on, a w szczególności jego żona Franciszka — która stanęła w jego obronie jako inwalidy — dotkliwie pobita przez Apolonję Wojtuń i jej synów Józefa, Stanisława i Tadeusza. Sprawa oprze się o sąd, który niezawodnie powstrzyma krewkie zapędy matki i synów na inwalidę wojennego i jego rodzinę.

Sprzeniewierzenie. W związku z notatką pod powyższym nagłówkiem, która ukazała się w Nrze 34 z 20 sierpnia br. — oparta na komunikacie prasowym P. P. — p. Bernard Wasner spedytor w Jarosławiu wyjaśnia, iż nieprawdą jest jakoby sprzeniewierzył Pinkasowi Kreschowi towar wartości 205 zł., natomiast prawdą jest, że towar Pinkasowi Kreschowi zatrzymał, gdyż ma z nim porachunki. Sprawa oparła się o sąd, który uznał, aby towar u. p. Bernarda Wasnera spedytora pozostał.

Echo przykrego incydentu. W związku z nad wyraz przykrym incydentem, jaki miał miejsce na meczu 27 z. m. Ognisko — Hagibor, o czym w ostatnim numerze relacjonowaliśmy, przybyła 30 z. m. Komisja śledcza Podokręgu Przemysłowego z prezesem p. Drem Świątnickim, który przeprowadzając śledztwo, przesłuchał w kasynie cały szereg świadków.

Życzyliby sobie należało, by podobne incydenty więcej się nie powtórzyły, a gród nasz służył za wzór innym ośrodkom sportowym.

Prawdziwe żniwo złodzieji mieszkaniowych. Z wielu poważnych stron Redakcja nasza jest interpelowana, dlaczego nie wspomina zupełnie o systematycznych kradzieżach mieszkaniowych, które w ostatnich czasach przybrały wprost zastraszające rozmiary. Cynizm szajki złodzieji mieszkaniowych przechodzi wszelkie pojęcia, a dotychczasowa ich bezkarność rozuchwala ich wprost do bezczelności.

„Dlaczego pan redaktor nie napisze parę słów prawdy, a tylko kadzi i kadzi P. P. — pytają nasi poważni interpelanci”. —

W tem miejscu naszym szanownym interpelantom publicznie wyjaśniamy, iż w zasadzie nie kierujemy się informacjami ulicy, natomiast zamieszczamy tylko takie, których prawdziwość u miarodajnego źródła — w danym wypadku P. P. — stwierdzimy, lub też informacje pochodzą od osób, będących dla Redakcji miarodajnymi. Jeśli nie zamieściliśmy o włamaniach mieszkaniowych u niektórych poszkodowanych, to litylko z tego powodu, że komunikat prasowy P. P. zupełnie o nich przemilczał.

Ponieważ w ubiegłym tygodniu zaszło również kilka poważnych wypadków kradzieży mieszkaniowych z właniem — o czym zainteresowani nas zawiadomili — czekaliśmy na najnowszy komunikat prasowy P. P., który otrzymaliśmy 30 sierpnia. Lecz i w tym suchym komunikacie niema wzmianki o kradzieżach mieszkaniowych, a wygląda tak, jakby u nas w Jarosławiu były wprost idealne stosunki bezpieczeństwa, a kradzieże mieszkaniowe należały wprost do rzadkości.

Ponieważ informacje nasze pochodzą od osób bardzo poważnych, przeżo stwierdzamy, że kradzież mieszkaniową popełniono onegdaj w mieszkaniu nauczyciela Sommersteina, w nocy zaś z piątku na sobotę tj. z 26 na 27 sierpnia popełniono cały szereg kradzieży, m. i. u naczelnego lekarza Kasy Chorych p. Dra Siary, gdzie złodzieje włamali się do mieszkania i ze znajdującego się w kuchni kosza zabrali futro damskie, zupełnie nowe czarne ubranie, nowe spodnie

PAŃSTWOWA SZKOŁA BUDOWNICTWA W JAROSŁAWIU

kształci w zawodzie budowlanym teoretycznie i praktycznie na :

a) **Techników budowlanych** do biur i przedsiębiorstw,
b) **Samodzielnych kierowników** i przedsiębiorstw po myśli art. 364 pkt. 1. prawa budowlanego z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443).

c) **Urzędników technicznych** dla adm. państw., wojsk. i samorząd.
Absolwenci Szkoły mają prawo do skróconej służby wojskowej (Dz. U. R. P. z roku 1929 poz. 331), a także możliwość studjów w wyższych szkołach technicznych (Dz. U. R. P. 1932 poz. 389). Nauka trwa 4 lata.

Warunki przyjęcia: 7 klas szkoły powszechnej, lub 3 klasy gimnazjum, oraz nieprzekroczony 17 rok życia (kandydaci starsi mogą być przyjęci w drodze wyjątku, za zezwoleniem Kuratorjum). Prócz tego kandydaci składają **Egzamin wstępny** z języka polskiego, matematyki, geometrii i rysunków odręcznych. Dyrekcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia kandydatów, względnie usunięcia ich w przeciągu pierwszych dwóch miesięcy, o ile pod względem zdrowotnym, umysłowym lub moralnym okażą się nieodpowiednimi.

Podanie o przyjęcie zawiera metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, 2 identyczne fotografie. Kandydaci, którzy nie uczęszczali ostatnio do szkoły jeden rok lub dłużej, przedłożą także świadectwo moralności. **Termin składania podań upływa z dniem 10. września 1932 r. Egzamin wstępny w dniach 10, 11 i 12 września 1932 o godz. 8-mej rano.**

Dyrekcja zastrzega pierwszeństwo przyjęcia uczniom, stale zamieszkałym w Jarosławiu (nie dojeżdżającym). W roku szkolnym 1932/33 uruchomiona została bursa dla uczniów zakładu.

Oplaty szkolne:

a) wpisowe	10	złoty	jednorazowo,
b) taksa egzaminacyjna	7	złoty	jednorazowo,
c) opłata na pomoce naukowe	25	złoty	półrocznie
d) opłata warsztatowa	40	złoty	półrocznie.

Od opłaty warsztatowej zwolnieni są synowie czynnych funkcjonariuszów państwowych, oraz o zwolnienie ubiegać się mogą uczniowie niezamożni, uczący się dobrze, jednak w klasie I, dopiero po upływie pierwszego półrocza.

Prócz powyższych opłat uczniowie składają kaucję w wysokości 5 zł. półrocznie na wypadek zniszczenia sprzętu i narzędzi.

Dyrektor :
(-) Inż. Tadeusz Broniewski.

zakietowe, bluzkę i t. d. U majstra stolarskiego p. Knipla zabrali garderobę, precjoza, ponadto w tym czasie były też inne kradzieże mieszkaniowe.

Co do uczynionego nam zarzutu, że „kadzimy tylko P. P.” — to oświadczamy z tego miejsca, że w wypadkach zasługujących na publiczne uznanie, dajemy temu ohotnie wyraz co wcale nie wpływa, że niejednokrotnie występujemy z obiektywną krytyką lecz natury ściśle rzeczowej.

Stoimy bowiem na stanowisku, że prasa winna spełnić swój obowiązek obiektywnie.

Temu stanowisku daliśmy też wyraz w Nrze z 20 sierpnia, domagając się sanacji stosunków bezpieczeństwa. Zarzut zatem szan. interpelantów jest nieuzasadniony.

W końcu apelujemy ponownie pod adresem Władz bezpieczeństwa o energiczne wkroczenie, celem zlikwidowania szajki bezczelnych złodzieji mieszkaniowych. Ich wyczyny osiągnęły — zdaniem opinii publicznej — swój zenit.

Dyskretne omijanie kradzieży mieszkaniowych w komunikacie prasowym stanowczo nie jest wystarczające dla likwidacji szajki złodzieji!

Znowu „dobra służąca“. Stulbach Feiweł z Jarosławia, zgłosił na Komisarjat P. P., że skradziono mu z mieszkania kwotę 67 zł. W związku z powyższem przyaresztowano służącą tegoż Helenę Klupków, która przyznała się do powyższej kradzieży.

Zbłąkany chłopczyk. Józef Skawina z Ostrowa pow. Przeworsk, liczący lat 10 został doprowadzony na Komisarjat P. P. jako zbłąkany z domu rodziców.

Za przebiecie nożem tutaj mieszkańca Władysława Komzy został doprowadzony na Komisarjat P. P. Mikołaj Katalach szereg. 39 p. p.

Spółka handlarzy wągrowatym mięsem. W związku z notatką zamieszczoną w ostatnim numerze naszego pisma o zakwestjonowaniu kiełbasy z wągrowatego mięsa w sklepie masarskim Marji Guzowskiej na Kruhelu pawłosiofskim — należy uzupełnić, że współnikiem powyższego sklepu jest Tadeusz Jaszczyński.

Kogo i za co doprowadzono na Komisarjat? Za jazdę „na gapę“ zostali doprowadzeni Gałuszewski Dionizy z Warszawy, za jazdę bez biletu z Przemyśla do Jarosławia, Musiał Feliks z Krakowa za jazdę z Mościsk do Jaro-

Kyffhäuser-Technikum

Bad Frankenhausen (Kyffh)
Dla inżynierów i wermistrzów. Budowa maszyn. Elektrotechnika.
Budowa samochodów, maszyn rolniczych i aeroplanów —
Własne lotnisko. —
Bezpłatne prospekty.

sławia i Augapfel Izrael z Wiednia za jazdę bez biletu z Dębicy do Jarosławia. Kupfer Józef, Hersch f. Singer z Przemyśla, celem stwierdzenia tożsamości osoby, Murawski Michał z Pomykowa pow. Okończyńskiego za opilstwo i stwierdzenia tożsamości osoby, Hanejko Franciszek z Jarosławia jako silnie podejrzany o dokonywanie kradzieży na tut. terenie.

Pożar. Dnia 18 zm. około godz. 12-tej wybuchł ogień kominowy w hotelu „Europejskim“ przy ul. Słowackiego. Na miejsce przybyła straż pożarna, jednak nie przedsięwzięła żadnej akcji, gdyż ogień został zlokalizowany przez domowników. Jaka szkoda oraz przyczyny pożaru nie ustalono.



W aresztach policyjnych spoczęli: Schlauger Majer, Jakób Gwiazda Leonard z Piekar. Andziejczuk Dawid z Suska pow. Równe, Piątek Stanisław, Jan Wertylicki, Michał Pietruszka, Włodzimierz Sałachuba, Józef Flis i Janina Szczurko, wszyscy za jazdę kolejową bez biletu. — Rebet Władysław znany złodziej kieszonkowy za opilstwo i wywołanie awantury w nocy. Cwynar Antoni za awanturowanie się w stanie pijanym na ul. Dietziusa, Paszko Stefan z Dybkowa za włóczęgostwo, Stefania i Franciszek Kusowie za kradzież owoców na szkodę na razie nieznanego właściciela, Antoni Krzywiński i Eugenjusz Pelc znani złodzieje za kradzież biżuterii w Przemyślu.

NADESŁANE.

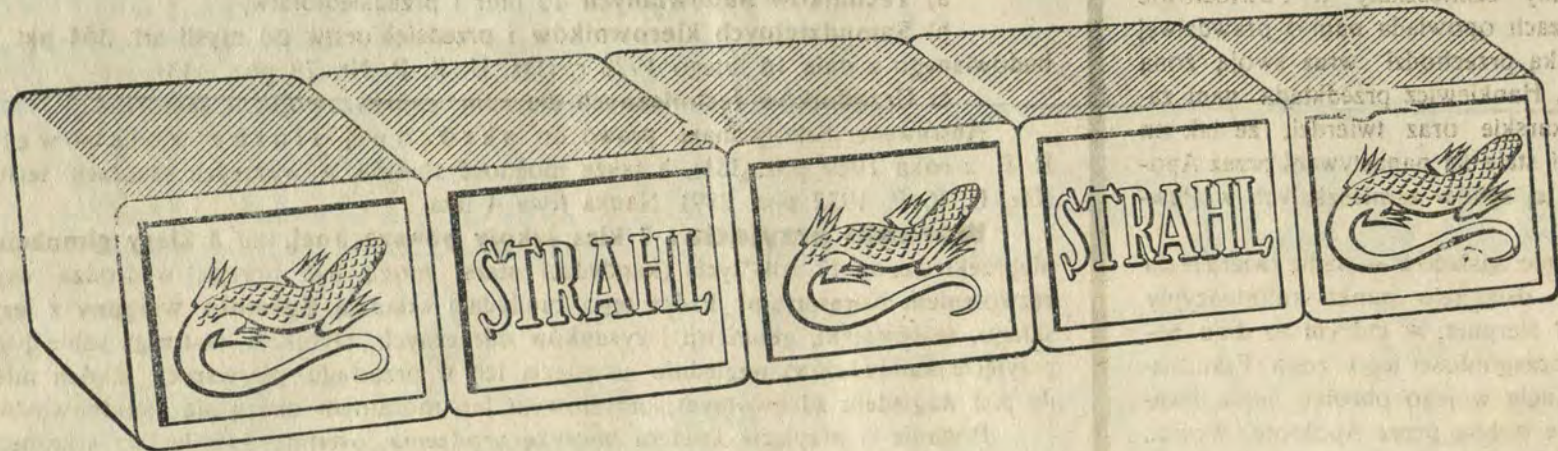
(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, za którą też nie bierze żadnej odpowiedzialności)

Jak wyglądają niektóre sprostowania, czyli sprostowanie sprostowania p. Janeckiego

Za powrotem do domu po kilkutygodniowej nieobecności — wyczytałem w „Expresie Jarosl.“ z 13 sierpnia br. sprostowanie p. Adama Janeckiego urzędnika tut. urzędu kolejowego, w którym tenże powołując się na § 19 ust. pras. „prostuje“ szablonowo, że nieprawdą jest, jakoby on sam

Obfita piana przy małym zużyciu

to jest jedna z licznych zalet perfumowanego mydła z **JASZCZURKA**



Znak „JASZCZURKA” gwarantuje, że jest to mydło doskonale za niską cenę

osobiście, lub pod firmą swej żony, lub też jego żona udzielała pożyczek lichwiarskich i twierdzi, że nikomu takich pożyczek nie udzielała.”

Dziwię się bardzo, że p. Janecki obrał taką formę obrony, temwięcej, że Redakcja „Expressu Jar.” wyjawiała mu nazwisko autora notatki zamieszczonej pod powyższą rubryką w Nr. z 16 lipca. Zamiast autora zaskarżyć za oszczerstwo, posłał sprostowanie, wiedząc doskonale, że Redakcja sprostowanie oparte na § 19 ust. pras. odpowiadające wymogom tegoż paragrafu, bez względu na to, czy ono pochodzi od lichwiarza, czy też córy koryntu i t. d. przyjąć musi.

Stwierdzam zatem, że p. Adam Janecki przyniósł mi osobiście do domu gotówkę, licząc 3 dolary miesięcznie procentu od 100 dol., a zatem 36 proc. rocznie. Taki sam lichwiarski procent pobierał od innych kupców. Zapytuję, czy pobieranie 36 proc. rocznie nie jest lichwą? Zresztą w tej sprawie toczą się dochodzenia w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Przemyślu, oraz tut. Policji Państwowej.

Panie Janecki poco i naco prostować fakty?
(x-1) I. L.

Ze sportu.

Wyniki sportowe Złotu Ż. P. W.

Bieg na 100 m. I miejsce „Folek” 12:5 s. II miejsce Renner A. 17:7 sek. Bieg na 800 m. I miejsce Ernsthaf 2' 22:4 sek. II miejsce Pompis (Radymno) 2' 24 sek. Pchnięcie kulą I m. Mandel (Przemyśl) 11:14 m. II m. Renner A. 10:03 m. Skok w dal I miejsce Klein S. 5:57 m. II Apfel (Przemyśl) 5:36 m. Stafeta 4x100 I m. Jarosław w składzie: Monek, Guttman, Klein i Folek 50:6 sek. II miejsce Przemyśl w składzie: Mandel, Ertag, Apfel, Silberman 54 sek.

Boks waga lekka: Dym (Jarosław)—Prinz (Jarosław) Dym wygrał na punkty waga kogucia: Glatt (Jarosław)—Reich (Rzeszów) Glatt wygrał na punkty.

Organizacja zawodów sprawna, spoczywała w rękach p. Steinboka. Wyniki mimo silnego upału dobre. W skład jury wchodził: p. p. prof. Tenczarowski, Jan Hnatów i Chruszcz.

Niedziela 21 bm.

T. S. Resovia I. — S.K.S. Jaroslavia 3:1 (1:1)

Zawody towarzyskie przyniosły miejscowym zaszczytny wynik z A-klasowym przeciwnikiem. Gra równorzędna miejscami nawet dość silna przewaga Jaroslavia, której atak mało dysponowany strzalewo nie wykorzystał wiele dogodnych pozycji podbramkowych. Bramki uzyskali dla miejscowych Feret, dla gości Klus 2 i Fink.

Sędzia p. Głowacz z Przemyśla b. dobry. Przed meczem odbyło się spotkanie w siatkówce między mistrzem Jaroslavia AZS-em, a Sokołem zakończone wynikiem 30:11 na korzyść AZS-u. Sędzia p. Przybylski z 24 pal. b. dobry.

Mendel Ozjasz 2-ga imion **Sack** urodzony w r. 1907 w Pruchniku unieważnia zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Jarosław.

Na rok szkolny!

Teczki skórzane z zamkiem i paskami	5:90
Walizeczki fibrowe	1:95
Torebki śniadankowe, skórzane	0:95
Torebki damskie, skórzane z autom. zamkiem	3:90
Pończochy patentowe, „Fild'ecosse”	0:95
Pończochy jedwabne ze strzałką	2:50
Rękawiczki imit. duńskich	0:95
Berety sukienne, la gat.	1:50
Koszulki sportowe	0:95
Spodenki gimnastyczne, z trwałego materiału	1:50
Ręczniki niciane	0:95
Chusteczki damskie	0:20
Chusteczki męskie	0:25
Reformy trykotowe, z kutnerkiem	1:95
Szelki gumowe,	0:95
Podwiązki damskie, z szerokim paskiem	1:95
Parasolki damskie,	5:50
Pulowierki wełniane	3:90
Pulowery z rękawami, wzorzyste	4:90
Koszule damskie perkalinowe	1:95
Koszule damskie, nocne	3:50
Skarpetki męskie, niciane	0:80
Koszule męskie, sportowe z krawatem	3:50
Prześcieradła na kołdry	8:90

Co można dostać za 95 gr.?
RUBIN NACHT
Przemyśl, Kazimierzowska 12
Telefon Nr. 274. Rok założ. 1863.

STUDNIE

i wszelkiego rodzaju roboty wiertnicze

wykonuje po cenach możliwie najniższych i na dogodnie spłaty

Inż. Pretorius Emil
Jarosław, ul. Badeniego 7.

Zastępca firmy

Feliks Sękowski, Lwów.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Cud techniki XX. wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskim

o 50% taniej od tego rodzaju

innych płytek,

Firma:

M. OKOŃ, Jarosław
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

Na sezon jesienny 1932 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

tomasynę zagraniczną, sól potasową i kainit, superfosfat mineralny, wapno nawozowe,

tudzież wszystkie nawozy azotowe, produkowane przez Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, w całowagonowych ładunkach wprost z fabryk i kopalń oraz w detalicznych ilościach ze swych magazynów w Jarosławiu

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

Nowości

na sezon jesienny oglądać można bez obowiązku kupna

DOM TOWAROWY
„IMPERIAL”
W JAROSŁAWIU.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROŚLYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

ŻĄDĄCIE „KOWALSKINA” ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM — SERCE W DIERZKIENIU